

ЛЬВОВСКИЕ ЭМБЛЕМЫ ЭПОХИ БАРОККО И ЭМБЛЕМАТИЧЕСКИЕ КНИГИ

Иоланта Гвйоздик

На фоне установленных в античные времена и распространенных в эпоху Возрождения конструкционных эмблемных элементов, а также благодаря их присутствию в древней литературе и культуре, определено эмблемно-геральдический цикл, опубликованных в 1726 г. и 1730 г. во Львове конструкционных эмблемных элементов иезуитом Каролем Пйотром Савицким.

В публикации представлено с реализованную в панегирике оду, составленную на провозглашение рода Жевуских и приумножение прославления Господа, что и является воплощением двух главных идей в польской эмблематике того времени. Представляя часть общего культурного наследия, работа К. П. Савицкого отображает жизнь древнего Львова.

Ключевые слова: эмблемы, эмблемно-геральдический цикл, Кароль Пйотр Савицкий, Жевуские, культурное наследие.

УДК 808.5:7.034:091:027.54(477.83-25)

BADANIA NAD ORATORSTWEM BAROKOWYM NA PODSTAWIE WYBRANYCH REKOPISÓW LWOWSKIEJ NARODOWEJ BIBLIOTEKI NAUKOWEJ UKRAINY im. W. STEFANYKA

Mariola Jarczykowa

*Uniwersytet Śląski, Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej,
doktor habilitowany (Katowice, Polska)*

Omówiono główne manuskrypty, w których zapisano mowy Radziwiłłów birżańskich oraz osob tworzących krąg kulturowy związany z tymi magnatami. Szczególna uwagę zwrócono na rekopise przechowywane we Lwowskiej Narodowej Bibliotece Naukowej im. W. Stefanyka. Analiza tych dokumentów rozszerza także dotychczasowe badania nad kultura literacką tego środowiska skupionego wokół protestanckiej Linii rodu Radziwiłłów.

Hasła kluczowe: *rekoپیsmienne mowy, Radziwiłły, zabytki krasomówcze, manuskrypty Lwowskie, silva rerum.*

© Jarczykowa M., 2009

“W takim to już wieku żyjemy — pisał Michał Radau w dziele zatytułowanym *Orator extemporaneus* — w którym bez oracji ani niczego się nie przedsięwzięje, ani nie dokonywa” [11, s. 41].

Znaczenie kultury żywego słowa XVII s. doceniano nie tylko w czasach, z których pochodzi cytowana wypowiedź, w dzisiejszych studiach nad piśmiennictwem barokowym zwraca się coraz większą uwagę na utrwalone mowy wygłaszane przez obdarzonych chwalebą swadą oratorów. Badania nad dawną retoryką obejmują zarówno teorię wymowy jak i konkretne przykłady barokowych mów. Zabytki związane z krasomówstwem znajdują się w źródłach drukowanych, lecz przede wszystkim w zachowanych sylwach rękopiśmiennych.

Krzysztof Dmitruk “powiązał barokowy powrót do kultury rękopisu ze specyfiką kultury żywego słowa. Na zbieżność tę zwrócił uwagę także Janusz Tazbir, motywując spadek zaufania do druku między innymi “Tradycyjnym stylem komunikacji międzyludzkiej, opartym — podobnie jak to miało miejsce w średniowieczu — na żywym słowie oraz przekazie raczej pisanym niż pachnącym drukarską farbą” [11, s. 9].

Nic zatem dziwnego, że oracje zostały zapisane przede wszystkim w rękopisach, mogły tam ulegać swoistym modyfikacjom — skracaniu, rozszerzaniu (amplifikacje), zmianie z mów historycznych w oracje wzorcowe. Analizy tekstologiczne zachowanych zabytków są pierwszym niezbędnym elementem w dalszym postępowaniu badawczym. Przed uczonym zajmującym się wystąpieniami konkretnych mówców pojawia się bowiem najpierw pytanie dotyczące podstawy tekstu, który będzie potem poddawany dalszym zabiegom interpretacyjnym. Porównanie dostępnych przekazów wskazuje wielokrotnie na duże różnice, które trudno nieraz nazwać wariantami redakcyjnymi czy stylistycznymi, często możemy mówić nawet o zachwianiu tożsamości, o wielotekstowości.

Powyższe uwagi nasuwają się przy kolacjonowaniu przekazów rękopiśmiennych mów z kręgu Radziwiłłów birzańskich, m. in. z sylw zachowanych we Lwowskiej Narodowej Bibliotece Naukowej Ukrainy im. W. Stefanyka. Analiza zabytków kultury retorycznej w rękopisach ze wskazanych zbiorów pozwala na porównanie tekstów skopiowanych w innych źródłach, a także na zbadanie “otoczenia” tych przekazów: listów, sąsiadujących dokumentów czy mów innych

oratorów. Teksty te tworzą ważne konteksty do wystąpień Radziwiłłów, ukazując ich nie tylko jako oficjalnych krasomówców, ale także pozwalają na przybliżenie bardziej prywatnych wizerunków magnatów.

Najbardziej znanym oratorem we wskazanym środowisku był Krzysztof Radziwiłł (1585–1640) — ważna postać nie tylko w dziejach wojskowości i polityki, ale też mecenas o dużych zainteresowaniach kulturalnych. Książę wielokrotnie zabierał głos w sprawach politycznych, religijnych, a także wypowiadając się publicznie w czasie licznych ceremonii rodzinnych. We wstępie XIX-wiecznej kopii zachowanej we Lwowskiej Narodowej Bibliotece Naukowej Ukrainy Stanisław Przyłęcki tak scharakteryzował hetmana:

“Wysoko wykształcony w naukach i sztuce wojskowej posiadał wrodzony nadzwyczajny dar wymowy, którą swego czasu na sejmikach, sejmach, zjazdach weselnych i pogrzebnych szeroko w całym kraju zastynał. Nazywano go powszechnie Cyceronem literewskim i powtarzano, że Radziwiłł nie na innym wezgłówniku sypiał, tylko na szabli i książce” [2, K. 2 r].

Książę przywiązywał wagę nie tylko do własnej sztuki krasomówczej, ale w instrukcjach pedagogicznych przygotowywanych dla syna Janusza przedstawiał takie zalecenia w zakresie oratorstwa:

“To mieć na pieczy, iż sermones oratorum (mowy postów) nie mają być prolixi et distincti (rozwlekłe i upstrzone), ale graves et nervosi (poważne i jędrne) przetoć i on nie o to ut multa dicat sed ut bene et graviter dicat (aby długo mówił, ale aby dobrze i poważnie mówił) ma być sollicitus (frasobliwy)” [2, K. 13 r].

Książę hetman zalecał też opiekunowi syna — Aleksandrowi Przypkowskiemu, aby Janusz dobrze przygotował się do wygłoszenia mów i aby przesyłał na Litwę kopie wszystkich swoich wystąpień [2, K. 16 v].

Przeździecki w swoim manuskrypcie przepisał kilka znanych z innych źródeł mów Krzysztofa Radziwiłła. Odpisy przemówień publicznych wojewody można znaleźć bowiem w wielu rękopisach, w których zazwyczaj powtarzają się jego oracje wobec rodziny królewskiej: Zygmunta III, Władysława IV, Cecylii Renaty. Hetman zabierał też wielokrotnie głos na sejmach i na pogrzebach. O uznaniu dla “chwalebnej swady” hetmana świadczą liczne kopie jego mów zachowane w zbiorach m. in. Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Biblioteki Czartoryskich, Biblioteki Kórnickiej PAN, a

także wśród rękopisów Lwowskiej Narodowej Biblioteki Naukowej Ukrainy im. W. Stefanyka.

Szczególnie cennym źródłem jest rękopis 231. Na stronie 4 została zamieszczona notka proveniencyjna “Bibliotheca Ill[ustrissimi] M[agnifici] Michaelis Ossolinski castellani czechoviensis”. Manuskrypt zawiera wiele autentycznych materiałów z okresu panowania Władysława IV, zapisów oracji i korespondencji. W odniesieniu do dokumentów dotyczących Radziwiłłów birżańskich rękopis jest o tyle cenny, że zawiera mowy i listy, które nie występują w innych źródłach. Unikatowymi przekazami są przemówienia wygłoszone “na pogrzebie Fabiana Cemy, kasztelana chełmińskiego” [7, K. 62 r-62 v] i “Mowa Ks[ięcia] Radziwiłła pogrzebowa anno 1617” [7, K. 65 v-67 r]. Można zastanowić się nad przyczyną nieobecności tych tekstów w innych sylwach siedemnastowiecznych. Pierwsza oracja poświęcona kasztelanowi jest wypowiedzią krótką i bardzo konkretną. Hetman, zapraszając bowiem na “żałobny chleb”, jednocześnie deklarował wobec wdowy i osieroconej córki Fabiana Cemy:

“A jakeśmy żalu szczeremu wszystkimu temu zacnemu Domowi przy tym pogrzebowym Akcie pomagali, tak wszyscy spolnie pomagać sobie będziemy, aby Jej Mśc Panna Chełmińska i z tym, którego od Boga przez wolę ojcowską naznaczony jest Jej Mśc P towarzyszem i opiekunem wszelakije chęci i usługo Przy[jaciel]skiej po nas zawsze doznawai, a teraz na chleb Ich Msciw stawić się gotowi jesteśmy”.

Według zapisu w herbarzu Fabian Cema był synem wojewody malborskiego noszącego takie samo imię. Niesiecki przytacza w swoim dziele anegdotę związaną z wyznaniem starszego Fabiana, który był w młodości “od heretyckich rodziców napojony” i potajemnie czytał “Luterskim jadem zarażone księgi”. Skutkiem tej lektury popadł w wielką gorączkę, która ustąpiła dopiero wtedy, gdy za namową Hozjusza “w ogień rzucił Luterskie zapały” [9, s. 5]. Konwersja w rodzinie Cemów nie była chyba trwała, skoro na pogrzebie syna wojewody malborskiego przemawiał Krzysztof Radziwiłł, protektor kalwinizmu na Litwie.

Druga zapisana w rękopisie 231 mowa hetmana Radziwiłła jest z kolei pozbawiona konkretów, chociaż w końcowym zwrocie pojawiają się ślady odwołań do rzeczywistych okoliczności pogrzebowych:

“Jego samego prosimy, aby On Sam otarł łzy z oczu W MM Pani Staroście i z oczu synaczka pozostatego, a tak ciężki żal i smutek hojnym błogostawieństwem i radosnymi nagradzał pociechami. Ile zaśię z nas i z Książęcia Je[g]o M Pana Ojca mego być może chęci nasze wszelakie do usługowania WM Naszej M Paniej zawsze gotowe ofiarujemy” [4, K. 67 r].

Wcześniej dane osobowe starosty zostały zatarte, kopista zostawił po wymienieniu urzędu puste miejsce, w którym prawdopodobnie w czasie realnego przemówienia pojawiło się imię i nazwisko zmarłego. Zastanawiająca jest natomiast prezentacja rodziny mówcy, który mówi o ojcu “Książęciu” jak o osobie żyjącej. Gdyby uznać, że w rękopisie utrwalono wystąpienie Krzysztofa Radziwiłła — jak sugeruje dopisek — to data śmierci jego ojca (1603) wyklucza mówienie o nim jako o osobie żyjącej w 1617 roku, wskazanym w tytule mowy pogrzebowej. Nie można jednak zlekceważyć faktu, że oracja pojawiła się w bloku wyraźnie związanym z osobą hetmana i kiedy uznamy datę za nieprawidłową, to wtedy można potraktować ten tekst jako kolejną mowę Krzysztofa II.

Inne zagadki kryje zapis kolejnej unikatowej oracji *Mowy Sługi jednego na pogrzebie syna Ks[ie]ńcia Pana Hetmana Polnego*. Na identyfikację zmarłego, któremu poświęcone zostało przemówienie, wskazuje data kończąca zapis: “w Wizunach 5 kwietnia 1617 roku”. Dopisek w tytule nadpisany nad słowem “Ks[ie]ńcia” precyzuje ojca zmarłego — “Radziwił[ł]a”. Kojarząc datę z biografiami magnatów birżańskich, możemy wskazać na Jerzego, niespełna rocznego potomka księcia Krzysztofa. Potwierdzeniem tych ustaleń może być także odwoływanie się do innych żałobnych dat w rodzie Radziwiłłów:

“A dawnoż syna, dawnoż siostrę rodzoną, dawnoż brata stryjecznego pochował? A dawnoż siostry stryjecznej pozbył? A co większa Ojcu Ks[ie]żny Jej M. małżonki swej ostatniej posługi jeszcze nie oddał, a już mu drugiego synaczka nieużyta Prozerpina gwałtem prawie z ręku wydarła. Prędko się to zaprawdę ukochany rodziców synaczku za dziadem macierzy swym pospieszył, nie nacieszywszy do woli rodziców swych oczu, [...] jest się czemu zaprawdę M. Panowie podziwować” [4, K. 63 v].

Mówca przypomniał zgromadzonym pogrzeby w Radziwiłłowskim Domu: siostry hetmana — Elżbiety Sapieżyny w 1611 roku, brata

stryjecznego — Jerzego Radziwiłła (zm. 1613), nie zapominając też o siostrze stryjecznej księcia Krzysztofa, być może mając na myśli Zofię z Radziwiłłów Dorohostajską (zm. po 1614 r.). Przytoczony fragment mowy pozwala na bliższe sprecyzowanie daty śmierci Stanisława Kiszki — teścia Krzysztofa Radziwiłła, skoro sługa birżański wspominał o czekającym na pogrzeb ojcu księżnej Anny oraz o bliskich sobie datach odejścia dziada i wnuka. Orator przemawiający w Wiżunach wskazał na fatalne miejsce i fatalne czasy, w których żegnano członków rodu spod herbu “Trzy Trąby” — w tutejszym kościele ewangelickim pochowano bowiem Krzysztofa “Pioruna” w 1604 roku oraz jego wnuka, małego Mikołaja Radziwiłła w 1611:

*“A nie rozwodząc się z tym długo, jednym słowkiem rzekę **Fatale est hoc tempus, fatale est hoc templum.** O tym czasie i na tym placu przed latu trzynastą Ks. J. M. Ojca Dobrodzieja swego Wielkiego onego wojewodę wileńskiego z wielkim płaczem do ziemie włożył. W tym czasie i na tym miejscu przed laty sześciu synaczka swego pierworodnego do żywota powszechnej Matki albo raczej macochy odestał”* [4, K. 63 v-64 r].

Precyzyjne określenia pogrzebów pozwalają na jednoznaczną identyfikację personaliów rodziny zmarłego, czego nie możemy powiedzieć o samym mówcy, który ukrył się pod wieloznacznym określeniem “sługa jeden”.

Omawiane trzy mowy z rękopisu 231 występują tylko w tym manuskrypcie, mają więc charakter unikatowy. W sylwie znajdujemy jeszcze inne zabytki krasomówcze związane z rodziną Krzysztofa Radziwiłła, które często kopiowano i które były popularne w XVII w. Jedną z takich oracji jest “Mowa tegoż, gdy lata przyznawał synowi w Trybunale Wileńskim a. 1628” i “Respons na tę mowę”. Przemówienie ojca do syna wyprawianego na studia zagraniczne jest nietypowe wśród innych konwencjonalnych mów barokowych. Hetman dał wyraz nie tylko wielkiej troski o odpowiednie wykształcenie syna, ale też o właściwe przygotowanie go do pełnienia w przyszłości funkcji publicznych. Mowa jest jednym z wielu dokumentów przygotowywanych w związku z wyjazdem Janusza “do cudzych krajów”, sporządzono bowiem także instrukcje rodzicielskie szczegółowo precyzujące profil i zakres wykształcenia. Wśród wielu zaleceń księcia Krzysztofa znalazła się także wskazówka dla nauczycieli, aby syna wprawiać: “[...] w przystojne z ludźmi mądrymi dyskursy, witania,

przyjmowania gości i w insze *orationum argumenta*, nie tak dalece patrząc, żeby długiego co mówił, jako więcej, żeby pięknie stanął i bezpiecznie sobie poczynął [8, s. 182]. W odpowiedzi na oficjalne pożegnanie Krzysztofa, Janusz przed Trybunałem wygłosił mowę skierowaną nie tylko do ojca, ale także do matki. W rękopisie 231 pominięto jednak wstępną apostrofę, która zachowała się w innym manuskrypcie lwowskim nr 647 “Miscellanea historyczne z XVI–XVIII w. dotyczące głównie czasów panowania Zygmunta III i Władysława IV”, gdzie zapisano wskazanych adresatów mowy, zaczynającej się od słów: “Mciwe Książę Panie Ojcze i Dobrodzieju mój, Mciwa Pani Matko Dobrodziejko moja” [5, K. 19 r]. Kopia z rękopisu 231 pomija ten element, ale w początkowym zdaniu przywołani są obydwój rodzice młodego księcia:

“Wszystkie dobrodziejstwa Waszych Książąt M[iłościwy]ch i wszystkie o mnie pieczętowania z wielką mi dotąd przychodziły uciechą” [4, K. 29 v].

W rękopisie 647 po odpowiedzi młodego księcia zapisano także “Wiersze o przyznaniu lat Ksi[ia]żęciu Janusz[owi] Radziwiłłowi” [5, K. 19 v]. Rymy mają charakter okolicznościowy i prawdopodobnie zostały napisane przez jednego z dworzan radziwiłłowskich. W drugim z nich spotykamy wierszowaną paraboliczną scenę wypuszczania potomka spod opiekuńczych skrzydeł matki — Orlicy. Obraz ten nawiązuje do symboliki herbu Radziwiłłów i stanowi swoiste uzupełnienie mowy ojca do syna.

Rękopis 647 zawiera także inne mowy młodego Janusza i odpowiedzi na nie. Są to “witania” skierowane do króla Władysława, królewicza Kazimierza oraz do ojca — księcia Krzysztofa. W sylwie skopiowano oprócz tego “Respons na tę mowę od Ojca księcia”. Mowa hetmana nawiązuje do wcześniejszej wygłoszonej przed Trybunałem przy przyznawaniu lat, a powitanie syna jest swoistym uzupełnieniem wystąpienia pożegnalnego do wyjeżdżającego za granicę studenta, jest to odpowiedź po jego powrocie z “cudzych krajów”:

“Przetoż nie bawiłem cię doma łątkami ani próżnowaniem, ani pieszczotami Rodzicielskimi, alem cię sam przez kilka lat z nie-małym kosztem chował, gdziebyś w naukach i w językach, i w dziele Ryczerskim brać profekt [...]. A tak jako się z tego cieszę i Pana Boga chwale, że mi cię zdrowego przyprowadził” [5, K. 192 r – 192 v].

W rękopisie 647 oprócz wystąpień młodego Janusza skopiowano także pierwsze popisy oratorskie jego kuzyna, o czym świadczy “Mowa ks. Bogusława Radziwiłła w barzo młodym wieku do K. Jego M. na sejmie warszaw[skim]” [5, K. 202 r].

Manuskrypty lwowskie przedstawiają Radziwiłłów z wielu stron — zazwyczaj jednak w kontekście rodziny. W siedemnastowiecznym kodeksie 196 zawierającym mowy, wiersze, materiały polityczne zapisano wystąpienia Krzysztofa “na pogrzebie Książęcia Je[g]lo M[o]łści kleckiego Radziwiłła” [3, K. 58-60] i “na pogrzebie Jej M[o]łści Paniej Mikołajowej Kiszczynie, wojewodzinej mścisławskiej” [3, K. 66-67]. Jednocześnie zanotowano tu blok poezji okolicznościowej ukazującej tzw. kalwińską wojnę z krzyżami. Wiersze piętnujące Janusza Radziwiłła ostro krytykowały jego decyzję przeniesienia krzyża wkopanego niedaleko dworu w Świadości i umieszczenie go koło plebanii katolickiej. Jak stwierdzał Juliusz Nowak-Dłużewski: “Drobna ta, całkowicie lokalna sprawa nabrała hałasu i zabrała sejmowi 1647 r. dwa tygodnie, nabierając powoli charakteru politycznego o ogólnopolskim zasięgu i znaczeniu” [10, s. 62].

“Kalwińska wojna z Chrystusem” w Świadości stanowiła znakomity pretekst dla wymawiania wszelkich win protestantom oraz ośmieszania ich starań o równouprawnienie religijne w Rzeczypospolitej:

*“O wolność Heretycy najbardziej wołają,
A sami czci i Bogu samemu nie dają.
Wolny wszystkim gościniec, lecz nie Krystusowi,
Kiedy się Grunt dostanie pod moc kalwinowi.
Na toż*

*Ciasna droga przy krzyżu, kto idzie do nieba.
Hetman do piekła idzie szerzej mu potrzeba”* [3, K. 50 v].

Wiersze utrwalone w rękopisie 196 różnią się układem, kolejnością i brzmieniem pojedynczych słów od innych kopii np. w rękopisie Biblioteki Narodowej w Warszawie [1, s. 371-372].

Jeszcze inną odśłonę biograficzną, najbardziej osobistą przedstawiają kopie prywatnej korespondencji Radziwiłłów, zanotowane obok mów w rękopisach lwowskich. Jako przykład można podać radosne wieści przesyłane przez księcia Janusza do Adama Kazanowskiego:

*“A teraz małżonka moja uczyniwszy mnie ojcem masculis prolis
prosi, abym jej [...] nie odbiegał, co też [...] zdołam oznajmić*

WmMM Panu, pewien będąc, że mi się WMMPan z tego cieszyć pomożesz [Z Słucka 25 marca 1641]” [4, K. 99 v].

List wraz z odpowiedzią został skopiowany w bezpośrednim sąsiedztwie oracji Krzysztofa Radziwiłła “Mowa Kscia JMPana wojewody wileńskie[g]o witając Trybunał” [4, K. 98-99]. Kilka stron dalej znalazły się dramatyczne doniesienia o pogarszającym się stanie zdrowia i śmierci młodej żony Janusza — Katarzyny z Potockich. Książę pisał w sposób bardzo prosty, pozbawiony figur retorycznych, tak uzasadniając styl korespondencji:

“Wprawdzie od kilkunastu dni już pokarał mnie Pan Bóg tak ciężkim utrapieniem, że na tę żalospną i bolesną chorobę patrząc z nieogarnionym i nieoszacowanym żalem swoim muszę.[...]. O czym szerzej żal pisać nie dopuszcza” [4, K. 106v – 107 r].

Rękopisy, zwane sylwami (od “silva rerum”), są dla dzisiejszych badaczy nieocenionym źródłem. Porównanie do lasu jest bardzo trafne, co rozwinął w swojej wypowiedzi Adam Karpiński:

... ważnym zadaniem badawczym stało się swego rodzaju “polowanie” w lesie manuskryptów. [...] W efekcie tych “łowów” pojawiają się często nowe teksty, a nawet nowi autorzy. Zmienia się stopniowo obraz literatury staropolskiej [6, s. 45].

Oczywiście, aby udostępnić szerszej publiczności nieznane teksty, należy je najpierw opracować pod względem tekstologicznym i edytorskim, odnotować i zinterpretować znaczące warianty, przygotować komentarz i analizę historyczną, retoryczną i literacką. Nie są to zadania łatwe, zwłaszcza jeżeli dodamy do tego znaczne rozproszenie rękopisów, ich nieraz zły stan zachowania i słabą czytelność nie tylko pojedynczych słów, ale nieraz całych większych ustępów. Pomimo jednak tych trudności i konieczności interdyscyplinarnych badań, warto wybrać się na taką niezapomnianą wycieczkę w głąb siedemnastowiecznego lasu rzeczy.

1. Biblioteka Narodowa w Warszawie (dalej BNW). Rkp., sygn. BOZ 1162. — S. 371-372.
2. Krzysztofa Radziwiłła Książęcia na Birzach i Dubinkach hetmana polnego Wielkiego Księstwa Litewskiego informacje synowi swemu Januszowi do cudzych krajów dane w roku 1628 i 1632. Z rękopismów Biblioteki Ordynacji Zamojskiej wydał Stanisław Przyłęcki [...]. — Warszawa, 1866. — ZNiO. Rękp. — II, Fond 5.

3. Zakład Narodowy im. Ossolińskich (dalej ZNiO). Rkp. № 196.
4. ZNiO. Rkp. (Lwów) № 231.
5. ZNiO. Rkp. № 647.
6. *Karpiński A.* Poezja w sarmackich rękopisach — o zbiorach wierszy i ich zbieraniu. Próba porządkowania źródeł // Tekst staropolski. Studia i szkice o literaturze dawnej w rękopisach. — Warszawa, 2003.
7. Mowa tegoż KsJM na pogrzebie JMPana chełmińskiego.
8. Nad generalną o instytucji syna mego Janusza Radziwiłła informacją [...] // Odrodzenie i Reformacja w Polsce. — 1971.
9. *Niesiecki K.* Herbarz polski / wyd. *J. N. Bobrowicz.* — Lipsk, 1839. — T. 3.
10. *Nowak Dłużewski J.* Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Dwaj młodszy Wazowie. — Warszawa, 1972.
11. *Partyka J.* Rękopisy dworu szlacheckiego doby staropolskiej. — Warszawa, 1995.

**RESEARCH OF BAROCO PUBLIC SPEAKING ON THE BASE OF
THE SELECTED MANUSCRIPTS OF VASYL STEFANYK
NATIONAL SCIENTIFIC LIBRARY OF UKRAINE IN LVIV**

Mariola Jarczykowa, dr

The article considers basic manuscripts which reflect the language of Radziwiłł family and persons who created a cultural circle, related to these magnates. Special attention is paid to the manuscripts kept in Vasyl Stefanyk National Scientific Library of Ukraine in Lviv. Analysis of these documents allows to extend previous researches of literary culture of the environment, concentrated round the Protestant line of Radziwiłł family.

Keywords: *Language of manuscripts, Radziwiłł family, Monuments of eloquence, Lviv manuscripts, Silva rerum.*

**ИССЛЕДОВАНИЕ БАРОЧНОГО ОРАТОРСТВА НА ОСНОВЕ
ИЗБРАННЫХ РУКОПИСЕЙ ЛЬВОВСКОЙ НАЦИОНАЛЬНОЙ
НАУЧНОЙ БИБЛИОТЕКИ УКРАИНЫ имени В. СТЕФАНИКА**

Мариола Ярчикова

В статье рассмотрены основные рукописи, в которых зафиксирован язык Радзивиллов и людей, которые формировали культурный круг этих

магнатов. Особенное внимание обращено на рукописи, которые хранятся в ЛННБУ им. В. Стефаника. Анализ этих документов разрешает расширить предыдущие исследования литературной культуры среды, сосредоточенной вокруг протестантской ветви рода Радзивиллов.

Ключевые слова: язык рукописей, Радзивиллы, памятники красноречия, львовские манускрипты, *silva rerum*.

УДК 026.07(438)(093)

БІБЛІОТЕКА ПЕРЕМИСЬКОЇ ГРЕКО-КАТОЛИЦЬКОЇ КАПІТУЛИ У СВІТЛІ АРХІВНИХ МАТЕРІАЛІВ М. ЛЮБЛІНА

Маргарита Кривенко

*науковий співробітник науково-дослідного відділу історичних колекцій
ЛННБУ ім. В. Стефаника*

На основі архівних матеріалів м. Любліна здійснено спробу реконструкції основних моментів історії бібліотеки Перемиської греко-католицької капітули, процесу переміщення книжково-рукописних колекцій у 1946–1947 рр. після ліквідації її як самостійної установи, теперішнього стану фонду. Вперше висвітлено питання щодо повернення бібліотечних цінностей українській релігійній громаді м. Перемишля.

Статтю доповнює підбірка архівних документів, а також ілюстративний матеріал.

Ключові слова: бібліотека Перемиської греко-католицької капітули, Іоанн Лаврівський, Іоанн Снігурський, ліквідаційний етап, бібліотека Католицького університету м. Любліна, ревіндикація бібліотечних цінностей.

Доля Перемиської Капітульної бібліотеки типова для всіх релігійних установ, які були ліквідовані після заборони у 1946 р. діяльності греко-католицької церкви. Особливістю є те, що нині основна її частина зосереджена на території сусідньої держави — Польщі (у Варшаві, Перемишлі, Любліні), і цим зумовлені значні труднощі в доступі до її джерельної бази.

© Кривенко М., 2009